

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z przesyłką pocztową 4- zł., z odnośnikiem do domu 5- zł., dla odbierających pismo na miejscu 4.50 zł. — Cena pojedyn-
czego numeru 20 groszy — Gazeta ukazuje się codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt. W wypadku
zastąpienia sily wyzej, lub innych czynników administracja planu nie jest zobowiązana do przesyłania
innego wydawnictwa w zamian za niedostarczone.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, III ALEJA Nr 22. TELEFON 22-45.
Godzinę przyjęcia Redakcji codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 12-ej do godz. 18-ej.
Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rekonesy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy
dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej.

CENY OGŁOSZEŃ: według cennika Nr 1 z 1938 r. Za wiersz milimetry w szerokości ogłoszeniowej 34 gr.
Za ogłoszenia dla poszukujących pracy oraz ogłoszenia rodzinne, ceny zredukowane.
Drobne ogłoszenia: za słowo 24 gr. Wyraży ponad 13 liter liczą się podwójnie. Nagłówki (tłusty dra-
biem, najwyżej dwa) 40 gr. za wyraz. — Oplaty dodatkowe: Ogłoszenia, umieszczone w miejsce spo-
dalnie wskazanym — 35 procent drożej. Ogłoszenia, których wykonanie przedstawia szczególne trudności,
na trudności, 25 proc. drożej. Przy ogłoszeniach kilkunastu wierszy, Termin przyjmowania ogłoszeń
do najbliższego wydania: godz. 18-30 po południu. Konta bankowe: Poczta Kasa Czek. Warszawa
Nr 654. Emisjonalbank. Oddział w Częstochowie, K. K. O. w Częstochowie.

Nr 98

Częstochowa, niedziela 27 kwietnia 1941 r.

Rok III (XXXVI)

Niemcy odcinają Anglików w Grecji

Patrole lotnicze czuwają nad morzem Egejskim — Ostatnio zatopiono 5 wielkich okrętów, a 10 uszkodzono — Ponadto ofiarą nalotów padł jeden kontrtorpedowiec

DONIESIENIE NADZWYCZAJNE:

Berlin, 26 kwietnia. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje: „Lotnictwo niemieckie dokonało w dniu 23 kwietnia dalszych ataków na okręty, skoncentrowane na wodach greckich, celem przewiezienia uciekających wojsk brytyjskich. Zniszczono przy tym 5 okrętów transportowych i materiałowych, o łącznej pojemności 21 600 bnt., a nadto uszkodzono 10 wielkich okrętów, z których kilka zostało ogarniętych przez pożar. Uszkodzenia były tak poważne, że można się liczyć z zupełnym wycofaniem tych jednostek ze służby. W czasie tych ataków, których ofiarą padły również dwa pomocnicze okręty wojenne, uszkodzono nadto ciężko bombami jeden kontrtorpedowiec, a na jednym 4-motorowym hydroplanie angielskim zniszczono pożar. W ten sposób nieprzyjaciel stracił w ciągu ostatnich trzech dni 55 600 bnt. tonażu okrętowego, przygotowanego do ucieczki angielskiego korpusu ekspedycyjnego z Grecji.“

Admirał Horthy u Kanclerza Hitlera

Główna Kwatery Wodza, 26 kwietnia. Kanclerz Hitler przyjął w swej Głównej Kwaterze w czwartek regenta królestwa Węgier admirała Horthy, który przybył do niego z wizytą. Tego samego dnia admirał Horthy odjechał do Budapesztu.

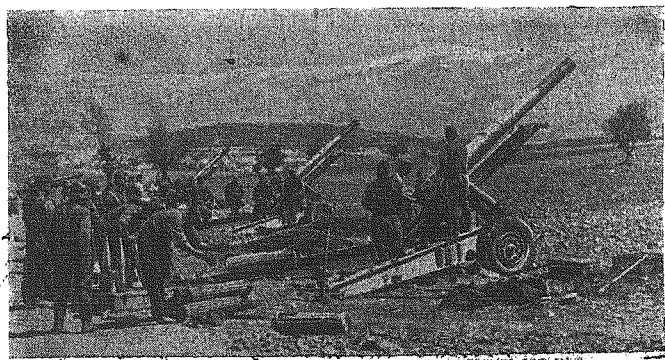
PRZYMUSOWY TURYSTA

Król Piotr przybył do Transjordanii. Ankara, 26 kwietnia. — Król Piotr jugosłowiański przybył w ubiegły czwartek do stolicy Transjordanii Ammanu,

gdzie wraz z towarzyszącymi mu osobami zatrzyma się kilka dni, jako gość Emira Abdullaha. Emir Transjordanii wydał na jego cześć bankiet, w którym wzięły udział liczne osobistości angielskie. Jak słychać król Piotr zamierza zwiedzić Bagdad w charakterze „turysty“.

TENNO SIĘ ZGODZIŁ

Pakt neutralności japońsko-rosyjski ratyfikowany przez cesarza
Tokio, 26 kwietnia. — Według komunikatu urzędowego japońsko-rosyjski pakt neutralności po zatwierdzeniu przez tajną radę państwową został ratyfikowany przez cesarza i wszedł w piątek w życie.



Zacięte walki trwają w Grecji. — Zdjęcie nasze przedstawia baterię ciężkich dział polowych niemieckich, ostrzeliwującą angielską linię obronną.

nów dolarów. Oba kraje mają się w pierwszym rzędzie wzajemnie wspomagać w zakresie surowców. Kanada ma dostarczyć Stanom Zjednoczonym aluminium i okrętów. Oficjalny komunikat wspomina również, że przedmiotem konferencji były także inne ważne zagadnienia. W Londynie słychać, że Kanada wysunęła wniosek o stacjonowanie na terytorium kanadyjskim wojsk Stanów Zjednoczonych, celem zastąpienia tych sił zbrojnych, które mają być wysłane za Atlantyk.

NIE ZDĄŻĄ DO GRECJI

Świeży transport wojsk brytyjskich przez teren Iraku?

Ankara, 26 kwietnia. — Jak donoszą dzienniki w Bagdadzie, władze brytyjskie zwróciły się z żądaniem w sprawie udzielenia zezwolenia na wysadzenie w Basra mniejszego kontyngentu wojsk brytyjskich.

Czyżby tylko klęska militarna?

Kraków, w kwietniu.

Świat anglosaski skwapliwie przekonywany przez Churchilla o pomyślnym rozwoju sytuacji wojennej na froncie bałkańskim nie daje się jednak otumanić, jakby tego pragnął premier brytyjski. Zarówno sama Anglia, jak i jej dominia oraz Stany Zjednoczone ostrzegają jak pod zimnym tusem pod wpływem niedających się zaprzeczyć faktów.

Pierwszym ciosem był upadek armii serbskiej. Cios ten był dotkliwy i dlatego zważył cały konsztytucyjny gmach propagandy angielskiej, tak skrajnie budowany z różnego rodzaju fałszerstw i kłamstw. W Stanach i na całym anglosaskim świecie nastąpiło niebywałe ochłodzenie sympatii dla rządu londyńskiego. Krytyka wystąpiła ostro tak przeciw Rooseveltowi w Stanach Zjednoczonych, jak i polityce Edmunda i pułkownika Dilla w stosunku do przedsięwzięcia bałkańskiego. Równoległe do katastrofy militarnej postępuje bowiem katastrofa społeczna: utratą zaufania dla rządu i dowodów oraz jawny opór przeciw ich metodom.

Najlepszym ciosem był upadek armii serbskiej. Cios ten był dotkliwy i dlatego zważył cały konsztytucyjny gmach propagandy angielskiej, tak skrajnie budowany z różnego rodzaju fałszerstw i kłamstw. W Stanach i na całym anglosaskim świecie nastąpiło niebywałe ochłodzenie sympatii dla rządu londyńskiego. Krytyka wystąpiła ostro tak przeciw Rooseveltowi w Stanach Zjednoczonych, jak i polityce Edmunda i pułkownika Dilla w stosunku do przedsięwzięcia bałkańskiego. Równoległe do katastrofy militarnej postępuje bowiem katastrofa społeczna: utratą zaufania dla rządu i dowodów oraz jawny opór przeciw ich metodom.

Najlepszym ciosem był upadek armii serbskiej. Cios ten był dotkliwy i dlatego zważył cały konsztytucyjny gmach propagandy angielskiej, tak skrajnie budowany z różnego rodzaju fałszerstw i kłamstw. W Stanach i na całym anglosaskim świecie nastąpiło niebywałe ochłodzenie sympatii dla rządu londyńskiego. Krytyka wystąpiła ostro tak przeciw Rooseveltowi w Stanach Zjednoczonych, jak i polityce Edmunda i pułkownika Dilla w stosunku do przedsięwzięcia bałkańskiego. Równoległe do katastrofy militarnej postępuje bowiem katastrofa społeczna: utratą zaufania dla rządu i dowodów oraz jawny opór przeciw ich metodom.

Katastrofa bałkańska zamknęła usta Churchillowi, który odmówił wyjaśnienia Izbie Gmin i wywołała nową powódź ciemnych komunikatów o „zaletach nowych pozycji obronnych“ (24 kwietnia 1941), w którym to dniu wojska brytyjskie załadowały się już na okręty, celem odplynięcia z Grecji. Celem odwrócenia uwagi świata od niepowodzeń na froncie południowo-wschodnim, propaganda angielska lansuje obecnie wieści o nieudolności w Hiszpanii, skierowanymi przeciwko generałowi Franco i o ultimatum hiszpańskim do Portugalii. „News Chronicle“ pisze otwarcie o warunkach angielskich dla Hiszpanii, które to warunki musi ona wypełnić, aby być traktowana jako państwo neutralne. Ten nowy manewr angielski nie pomaga wcale społeczeństwu w podniesieniu jego poziomu moralnego. „Evening Standard“ słusznie zauważa, że

Nie ma granic pomiędzy USA i Kanadą

Układ między Rooseveltem i Mackenzie Kingiem — Plan obrony, który kosztuje 300 milionów dolarów

Sztokholm, 26 kwietnia. — Porozumienie zawarte między Rooseveltem a kanadyjskim premierem Kingiem, do którego doszło — jak już pokrótce doniesiono —

w wyniku pięciodobowej konferencji w Waszyngtonie, doprowadziło jak donosi londyński „New Chronicle“ do zatarcia granic między Stanami Zjednoczonymi i Kanadą. W dziedzinie wojskowej nowy układ przewiduje wspólny plan obrony, przewidujący według doniesień prasy londyńskiej kosztu w wysokości 300 milio-

Koniec puczystów



(KC) 16 kwietnia zjawił się w Belgradzie, w kwaterze niemieckiego generała-pułkownika von Weichsa, Kwatermistrz Naczelny armii serbskiej gen. Michai Bodi i prosił w imieniu swego rządu o zawieszenia broni. Niemcy przyjęli jego prośbę, wznoszącą warunki porozumienia się z Włochami i Węgrami. Przedstawiciele obu tych państw brali udział (jak to widnieć na zdjęciu) w rokowańach, oznaczających koniec puczystowskiej Jugosławii.

Jak paru oficerów wpłynęło na losy Jugosławii

Wywiad sofijski „Utro“ z b. premierem Cwetkowiczem na temat wrażeń z przewrotu — Aresztowanie w szpitalu — Min. Markowicz został zwolniony z więzienia i jest w Belgradzie

Sofia, 26 kwietnia. — W rozmowie ze sprawozdawcą dziennika „Utro“ wypowiedział się b. jugosłowiański premier Cwetkowicz o szczegółach fatalnego przewrotu, dokonanego przez spiskowców belgradzkich. Grupa nierozważnych oficerów, złożona z około 20 osób, doprowadziła w ciągu jednej nocy do rozpadnięcia się wielkiego państwa. W głowach tych oficerów nie mogło się pomieścić, aby taka potęga, jaką są Niemcy, mogła usunąć wszelkie przeszkody, jakie stawiano jej na drodze w wykonaniu ich zadań. W ten więc sposób doprowadzili oni do tego, że kraj, dotychczas przychylnie usposobiony dla Niemiec, zamienił się w kraj nieprzyjacielski mimo, iż Niemcy nie żądali nawet takiej klauzuli w pakcie, w której by była mowa o przemarszu niemieckich wojsk przez Jugoslawię. Generalowie woleli jednak obstawać przy piekielnym projekcie i wskutek przewrotu, dokonanego w ciągu jednej nocy, przyczylni się do katastrofy. Też nocy Cwetkowicz otrzymał od dyrektora policji telefoniczną informację, że pod gmachem rady ministrów zbierają się grupy wojskowych. W momencie, kiedy Cwetkowicz powołał się telefonicznie z przychylonymi rządowi komendantem gwardii królewskiej, w jego szpitalu zjawił się trzej oficerowie lotnictwa w towarzyszeniu kilku uzbrojonych żołnierzy. Oficerowie i zakonunikowali mu wiadomość o fakcie przewrotu,

aresztowali Cwetkowicza i jego małżonkę, a następnie internowali w jednym z pokoiów jego mieszkania. Po trzech dniach oczekiwania został on wraz z żoną przewieziony pod eskortą wojskową i w towarzystwie kapitana armii jugosłowiańskiej do Niszu, gdzie umieszczono ich we własnej woli i tam ponownie internowano.

W dniu 10 kwietnia ukazały się w Niszu pierwsze niemieckie wozy pancerne. Fakt ten wywołał wielki popłoch wśród wojska, wobec czego kapitan i towarzysząca mu eskorta żołnierzy postanowili opuścić Nisz, zabierając również Cwetkowicza i jego żonę, aby ich następnie dołączyć do transportu wycofujących się w kierunku Morawy armii serbskich. Po drodze jednak kapitan ów natknął się na innego oficera, który przekonał go o niedorzeczności tego planu, wobec czego Cwetkowicz wraz z żoną zostali uwolnieni od przykrości tułaczki w nieznane.

W chwili obecnej Cwetkowicz mieszka w swej woli w Niszu i korzysta z zupełnych swobód. O władzach niemieckich wyraża się on z całym uznaniem okładając, iż zachowują się zupełnie poprawnie. W końcu swego opowiadania Cwetkowicz nadmienił, że b. jugosłowiański minister spraw zagranicznych Markowicz, po wycofaniu się wojsk serbskich, został zwolniony z więzienia i w dniu wczorajszym udał się do Belgradu.

CO PISZE „HRVATSKI NAROD“ Włączenie Chorwacji do rzędu państw nowej Europy

PRZEMÓWIENIE SEN. NYE

„Mr. Churchill! – Natura zrobiła wyjątek!”

POLEGLI ZA SWÓJ KRAJ

ura zrobiła wyjątek!"

Zdobycie przełęczy Termopilskiej

Bombardowanie floty w zatoce Suda

Co o tym pisze dziennik szwajcarski

ZATONEŁO 65 WALIZ
Angielski bagaż dyplomatyczny

zane jest
To samo
sowanyel
Kady
gu jak i
bie poerl

Dodatek dla katolików

Ewangelia Święta

na niedzielę druga po Wielkanocy zapisana z św. Jana w rozdziale 10 od wiersza 11 — 16.

Jam jest pasterz dobry. Dobry pasterz duszę swą daje za owce swoje. Lecz najemnik, i ten, co nie jest pasterzem, którego owce nie są własne, widzi wilka przychochodzącego i opuszcza owce i ucieka, a wilk porwano i rozprasa owce; najemnik zaś ucieka, bo jest najemnikiem i nie zależy mu na owcach. Jam jest pasterz dobry, i znam moje, i znają mnie moje. Jako mnie zna Ojciec, i ja znam Ojca, a duszę moją kładę za moje. I inne owce mam, które nie są z tej owczarni; i te trzeba mi przynagrodzić, i słuchać będą głosu mego, i staną się jedną owczarnią i jednym pasterem.

„Jam jest dobry pasterz...”

Skoro Pan Jezus zasiadł w gronie uczniów swoich, nankę swą wyjaśniał im licznymi przykładami i przypowieściami, wziętymi w życie. Jedną bodaj z najpiękniejszych i najbardziej zwrotnych i zawierających kwintesencję stosunku Boga względem ludzi i na odwrót jest przypowieść o dobrym pasterzu. Przypowieść ta opowiada nam w swej „dobrej nadziei” ewangelicznej św. Jan ewangelista.

Pan Jezus zostawił dwadzieścia pięć uczniów, a gdzie strapioty za jedną, która się od stada oddalała.

Zbawiciel lubiał siebie nazywać pasterzem, a ludzi owieczkami, a lubiał dlatego, bo porównanie to bardzo trafnie określa stosunek Jego do wiernych i obowiązki wiernych względem Niego. „Jam jest pasterz dobry”, tak mówi Chrystus Pan o sobie i określenie to słuszenie Mu się należy.

Pan Jezus nabył nas na własność, jak pasterz owce swoje nabywa. Mówi nam o tym św. Paweł: „Czyż nie wiecie, że nie jesteście swoi? Albowiemście kupieni za ceną wielką.” Pan Bóg nas bowiem stworzył i wychował, a kiedyśmy przez grzech odsunęli się zbyt daleko od Niego, cierpieniem swym i śmiercią wykupił nas z niewoli szatana. Chrystus, jako nasz najlepszy i najtroskliwszy opiekun, zna nasze dobro i ze strony i naszą skłonność do grzechu; żywi On ciało nasze pokarmem, który nam w dobroci swej daje; duszę naszą żywi chlebem słowa Bożego i karmi nas własnym Ciałem i Krwią swoją w Sakramencie Ołtarza. Udziała nam łaski poświęcającej, z której czerpiemy wewnętrzna moc ożywcza, jak z wody źródłowej.

Gdy się zbłąkamy na bezdrożach świata, napomina nas głosem sumienia do powrotu, chora duszę naszą leczy Sakramentem Pokuty. Gdy widzi grożące nam niebezpieczeństwo, śpieszy nam z pomocą i broni przed upadkiem. Z miłości ku nam oddał za nas swe życie i zgotował nam wieczne zbawienie. I jak mówi św. Jan: „Większej miłości nad tę nie ma, jak tu duszę swą położyć za nieprzyjaciół swoje”. Dlatego Jezus słuszenie mówi o sobie, że jest dobrym

pasterzem, bo duszę swoją kładzie za owce swoje.

A my, czy wszyscy znamy pasterza naszego Jezusa Chrystusa? Niestety, większość chrześcijan zna Go tylko z imienia; niejedni z pewnością są zapytani, kto jest Jezus Chrystus, nie wie jaką ma dać odpowiedź, nie znajduje określenia.

Następnie, czy aby jesteśmy posłuszni Pasterzowi naszemu? Wszak On nam powiedział: „Owce moje słuchają głosu mego i idą za mną”. Słuchać Chrystusa, to znaczy iść za Nim, kroczyć tą drogą, która wiedzie do szczęścia wiecznego.

Następnie winniśmy pamiętać o dobroci naszego Pasterza za wszystko, co dla nas uczynił i ciągle czyni. Umilał on nas nadzwyczaj, tak, że życie dał za nas, zgotował nam zbawienie, więc za to powinniśmy Mu być szczególnie wdzięczni.

Do Chrystusa, Dobrego Pasterza, śpieszą wiernie owieczki. Pragną zacerpnąć odrobinkę łaski poświęcającej ze źródła „wody żywej”.

Pasterz szuka owieczek, uwikłanych w ciemne grzechy, szuka i chce usłyszeć głos bólu, żalu i skruchy.

Ta miłość pasterska naszego Pana, której owce czerpiemy w Komunii św., winna znaleźć odzwierciedlenie w codziennym życiu naszym. Skoro przyjmujemy Komunię św., to nie tylko zewnętrznie, lecz z wiarą i przekonaniem wewnętrznym, że w sercach naszych zagodził Chrystus.

Pomyślimy poważnie o tym, czy godnymi jesteśmy zostać owieczkami Pana Jezusa, a jeśli sumienie będzie nam wyrzucało naszą pochłoniętość, zaniedbanie i grzechy, bieżmy wtedy za naszym Pasterzem, aby się przyłączyć do Jego stada, by znaleźć się wreszcie w Jego Boskich objęciach.

Okres Wielkanocy jeszcze trwa, a więc ci, co zaniedbali swego obowiązku przed Wielkanocą, winni go teraz dopełnić i obmyć skalną swą duszę w Spowiedzi św. a wtedy Jezus Chrystus wyciągnie ramiona i przyjmie zbłąkaną owieczkę pod swe pasterskie skrzydła opiekuńcze. Ks. K.

Trzecia rocznica kanonizacji św. Andrzeja Boboli

Warszawa, 26 kwietnia. — W bieżącym tygodniu miało miejsce rocznica kanonizacji św. Andrzeja Boboli, jednego z najbardziej czczonych Świętych w Warszawie. Do kościoła Matki Boskiej Łaskawej na Starym Mieście, gdzie obecnie znajduje się szczątki Świętego, przeniesione z uszkodzonej podczas działań wojennych kaplicy OO. Jezuitów przy ul. Rakowieckiej od kilku już dni od najczystszej gozdyli ramnych ciągną długie sznury wiernych: jedni z prośbami, inni z podziękowaniem za wstawiennictwo i otrzymane łaski.

Święty Andrzej Bobola zmarł męczennicą śmiercią w r. 1658 w Janowie Podlaskim, gdzie Kozacy, za nawracanie na katolicyzm okolicznej ludności prawosławnej okrutnie go torturowali zanim wyrzucili ducha. Po ustąpieniu Kozaków umęczone ciało przewieziono do Pińska, gdzie złożono je wraz z innymi pomordowanymi przez Kozaków zakonników we wspólnym grobie. I nie było nie myślnie, że w tym grobie św. Andrzej Bobola od pomordowanych braci zakonnych, stało się inaczej, ponieważ po śmierci męczennika rozpoczęły się nowe jego dzieje, pełniejsze i bogatsze niż życie.

W 60 lat później rektor kolegium pińskiego O. M. Dobecki na skutek objawienia, rozpoczyna poszukiwanie trumny męczennika. Z niełatwym trudem znajduje ją wreszcie w podziemiach kościoła. Następnie ogromne zdziwienie, gdy bowiem inne zwłoki zniszczone doszczętnie wilgocią, ciało męczennika znajdowało się w doskonałym stanie, zachowując nawet wszystkie ślady poniesionych katuszy. Pochowane ponownie, tym razem w górnym kościele, zaczęło od razu słynąć niezwykłymi cudami. Już w początkach XVIII wieku zanotowano około 300 łask i cudów.

Rosnąca z każdym dniem liczba cudów była powodem, że w r. 1714 OO. Jezuitów, do których zakonu należał Bobola, podjęli starania o beatyfikację, co nastąpiło w 139 lat później. Ogromne, choć fakty dotąd dozwolają tak u nas, jak i w Rzymie. Biogłosławny, wysłał tak jak i w Rzymie, na jego przyczyną, wpłynęły w r. 1920 na podjęcie procesu kanonizacyjnego. Po mozołnych dochodzeniach przeprowadzanych w Rzymie, Krakowie i Poznaniu dzięki wydanej pomocy Papieża Piusa XI w kwietniu 1938 r. kanonizacja doszła do skutku, po czym szczątki Świętego przewieziono na stałe do Warszawy.

Obecnie srebrna trumna z cudownie zachowanymi szczątkami znajduje się na lewym boczonym ołtarzu kościoła tuż pod cudownym obrazem Opiekunki Warszawy Matki Boskiej Łaskawej. Działania wojenne nadały relikwionowi szczególną wartość, bowiem spadające z rozbitego stropu gruby uszkodziły nieco szkielet wieko

Alejo Felinski

OFFERTORIUM

U nog świętych ołtarzów Twych upokorzeni, Ofiarujem Ci, Boże, dar chleba i wina, Które się wkrótce słowy kapłana zamieni, W prawdziwą Krew i Ciało Boga.

Twojego Syna.

Z głębokim tajemnicę tę święcim uczeczeniem, Która w nowym zakonie spełnia zakon stary, Tajemnica, co gruntem jest Chrystusa wiary, Rekojmia łaski niebios i świata zbawieniem.

Ze świata katolickiego

Ojciec św. przyjął na audjencji prywatnej syna zmarłego króla Alfonsa XIII, Infanta Jaime wraz z małżonką. Jak wiadomo, Infant w roku 1933 zrezygnował z praw do tronu dla siebie i swojego potomstwa. Prawa te przeszły na jego młodszego brata, Infanta Juana.

„Osservatore Romano” zamieścił ostatnio na jednym z naczelnych miejsc sprawozdanie z Madrytu o przekazaniu darów liturgicznych od katolików niemieckich dla gmin hiszpańskich, które uciekały podczas wojny domowej w Hiszpanii. Dary te zostały uroczystie wręczone przez hiszpańskiego ministra spraw zagranicznych Senera delegacji biskupów pod przewodnictwem biskupa Kartagenu. W sprawozdaniu swoim organ Stolicy Papieskiej w Madrycie daje powtórnie wyraz głębokiej wdzięczności katolików hiszpańskich dla episkopatu niemieckiego i ofiarności katolików niemieckich.

TYSIĄCE LUDZI BEZDOMNYCH

W ciągu trzech po sobie następujących nocy Plymouth znajdował się pod gradem niemieckich bomb

Sztokholm, 26 kwietnia. — Według doniesienia londyńskiej służby informacyjnej, główne nasilenie ataków niemieckiego lotnictwa koncentrowało się w ciągu nocy ze środy na czwartek na „pewne miasto na południowo-zachodnim wybrzeżu angielskim”. Ponadto atakowane były ze skutkiem miejscowości na wybrzeżu z zachodnim.

Amerykańska agencja prasowa United Press informuje, że ważny port i miasto przemysłowe Plymouth dotkliwie ucierpiało wobec nasilenia akcji niemieckiego lotnictwa w ciągu trzech po sobie następujących nocy. W nocy ze środy na czwartek ataki niemieckie wyrządziły obrzydliwe spustoszenia w mieście, które poprzednio dotkliwie ucierpiało. Tysiące mieszkańców Plymouth znalazło się bez dachu nad głową, ich mienie uległo zniszczeniu, a oni znajdują się w strasznej depresji. Z obawy przed trzecią serią niemieckich ataków bliskawiczych, wyczerpani do ostatnich granic mieszkańcy w ciągu środy udali się na wieś, zabierając z sobą poduszki i bieliznę pościelową. Dopiero w czwartek rano prześlano się niebo nad Plymouth, wolne od śmiercionośnych samolotów.

SPOTKANIE HIGH-LIFE'U

Lizbona Eldoradem uciekinierów z Londynu

Lizbona, 26 kwietnia. — Liczba wybitnych osobistości z wyższych sfer angielskich, które pod różnymi pozorami obrały sobie Lizbona za niemal stałe miejsce pobytu, zwiększyła się znowu poważnie w ostatnim czasie. Dziennik londyński „Daily Herald” przytacza z ironią listy wybitnych osobistości, które brały udział w przyjęciu pożegnawym na cześć dotychczasowego posła chińskiego w Lizbonie. „Daily Herald” zdawał się wyznaczyć tu sobie spotkanie — pisze sprawozdawca „Daily Herald”. „Rozmawiałem z całym tuzinem znanych osobistości angielskiego życia społecznego. Znaleźli się wśród nich pan i pani Penhurst znana bojowniczką o prawa kobiet, dziekan C. nterbury, rzecznik Epstein (i) magnat tytoniowy sir Hugo Gunfille-Owen, dalej lady Berton, członkowie Izby Gmin Wedgewood-Benn i Lodker-Lampson, przywódca związków zawodowych Ben Tillett, generał armii Zbawienia Carpenter, Arthur Greenwood kre-

Nastroje kryzysowe w imperium brytyjskim

Niepowodzenia w Grecji mogą przyczynić się do ustąpienia W. Churchilla Wavell, Dill i Eden w ogniu ataków — Brednie o Hiszpanii

Sztokholm, 26 kwietnia. — Wypadki w Grecji — jak wynika ze sprawozdań londyńskich korespondentów — dotkliwie szwedzkiej — spowodowały poważne głębokie niezadowolenie nie tylko w Anglii, ale także w Australii, a nawet przyczyniły się do pewnego pogorszenia nastrojów w Stanach Zjednoczonych.

Prasa australijska — jak wynika z depesz United Press z Sydney, podanej przez dziennik „Dagens Nyheter” — krytykuje otwarcie wysłanie wojsk australijskich do Grecji.

To niezadowolenie, zaznaczające się w świecie anglosaskim — jak pisze korespondent londyński „Svenska Dagbladet” — może doprowadzić, o ile na razie jeszcze nie do upadku Churchilla, podobnie jak przysięgnięto norweskie do upadku Chamberlaina, w każdym razie do usunięcia innych członków ministrów. Zarówno w Anglii jak i w Australii. Za szczególnie zagrożone uważa korespondent szwedzkiego dziennika stanowisko premiera australijskiego Menziesa, który na swoje niezadowolone w okresie wybuchu wojny sobie burzy w prasie i opinii publicznej przebrzydła w Anglii i którego rząd trzyma się przy władzy zaledwie większością jednego jedynego głosu. Niebezpieczeństwem kryzysu rządu Menziesa, który nie przystaje o zdanie z Australijskiej rady wojennej — zdaje się być w przeciwnym razie do rządu z wszystkich stronicieli — zgodził się na wysłanie wojsk australijskich do Grecji, nie zapobiegając nawet — jak oświadcza obecnie w Londynie — mianowanie generała dwójki Blamy na najbliższego do wodcy wojsk imperialnych na środkowym Wschodzie.

W Londynie widzi się również groźne chmury zbierające się na horyzoncie Afryki południowej i Nowej Zelandii — o czym donosi specjalny korespondent „Svenska Dagbladet”.

Nawet generał Wavell stał się obecnie przedmiotem wstążniczych krytyki. Jeszcze ostrzej jednak niż Wavell, krytykowany jest — według doniesienia „Svenska Dagbladet” — generał dywizji Dill, dowódca podrzędny Edena w szeregu jego wyjazdów do Ankeri i Aten. „Daily Mail” występuje nawet z otwartymi atakami przeciwko jego osobie.

Wybuch i załagrodzenie przesilenia zależy — jak sędzi londyński korespondent „Svenska Dagbladet” — wyłącznie od pryncjal, czy Churchillowi uda się uniknąć zupełnie, lub co najmniej na dłuższy czas dyskusji w Izbie Gmin. Taka myśl — jak sędzi dziennik szwedzki — powodował się Churchill w swej mowie przed Izłą Gmin, w której oświadczył m. in. „Wiem, że Izba

dla was stworzone

małe praktyczne opakowanie:

6

TABLETEK ASPIRIN

zł. 675

przeciw przeziębieniu, reumatyzmowi, grypie, bólowi głowy itd.

Opakowanie z 20 tabl. zł. 175

wny ministra, mr. Israel (i) Steff, sir John Simon, b. kanclerz skarbu i bardzo wielu innych.

„PRZEPROS PAN NAROD”

Biskup katolicki odpowiada Willkie'mu Waszyngton, 26 kwietnia. — Willkie, który niedawno powrócił do zawodu adwokackiego, wystosował ostatnio do biskupa katolickiego „Shaughnessy depesze, w której domaga się przeproszenia z powodu zaatakowania go w katanu, wygłoszonym z okazji Świąt Wielkanocy. W odpowiedzi biskup Shaughnessy oświadczył w piątek, że Willkie nie jest już tym samym człowiekiem, jakim był w czasie kandydowania na stanowisko prezydenta. „Sadzę — powiedział biskup — że raczej pan jest winien przeproszenie tym, którzy oddali głosy na pana oraz całemu narodowi”.

75 PROCENT SUBWENCJI PRZYPADŁO ŻYDOM

Arabowie niezadowoleni z protekcjonizmu gospodarczego żydów w Palestynie Bejrut, 26 kwietnia. — W porównaniu z 987.127 Arabami liczbą żydów zamieszkujących Palestynę wynosi obecnie — 501.524. Kola arabskie z przykrością stwierdzają, że do Palestyny napływają drogą legalną i nielegalną nowe zastępy żydostwa, oraz z tego powodu, że sprzedaż parcel żydom odbywa się w dalszym ciągu. Kola arabskie w związku z tym podkreślają, że z kwoty 400.000 funtów palestyńskich rozdzielonej tytułem gospodarczych subwencji 300.000 funtów o-trzymali żydzi.

Gmin żydów sobie, aby możliwe jaknaj-szybciej odbyła się dyskusja nad sytuacją wojenną. Pozwalam sobie złożyć wniosek, aby o dokładnym terminie dyskusji, mógł zdecydować rząd. Członkowie Izby mogą być pewni, że złożymy im informacje, skoro tylko będziemy sami w stanie ich udzielić.

„Na barkach rządu spoczywa ciężka odpowiedzialność, o ile będzie chciał złożyć oświadczenie, uprzedzające sukcesy wojsk brytyjskich, australijskich i greckich znajdujących się w obecnej chwili w ścisłym kontakcie bojowym z przeciwnikiem”.

W związku z milczeniem Churchilla na temat sytuacji wojennej i dyplomatycznej, nawet pewien szwajcarski dziennik wychodzący w Lozannie zamieszcza szereg cierpkich uwag. Dziennik stwierdza, że trudno zrozumieć katastrofę serbską. W dniu 25 marca pisał brytyjski w Belgradzie faktyczny rad serbski, aby nie ustępował wobec żądań niemieckich. W dwa dni później powołano do władzy nowy rząd — sam król angielski oraz mr. Roosevelt poparli go z zadością. Po upływie 14 dni Jugosławia została zlikwidowana. Nie nadzielił ani jeden król brytyjski — ponieważ w rzeczywistości nie mógł nadzielić. „Przeżyliśmy” — stwierdza wymieniony dziennik — „powtórzenie historii z Polską. Serbie spotkali prawdziwie niebezpieczeństwo, jednak nie dlatego, ponieważ wdała się ona w stosunki z Niemcami, ale dlatego, ponieważ orientacja jej skierowała się ku Wielkiej Brytanii.

Nie lepiej powiodło się Grecji, która również potrzebnie silnej pomocy ze strony Anglii. Można jednak zauważyć, że pomocy tej udzieliła się jej w niedostatecznej mierze. Podczas kiedy Grecy bronili się z największą zaciekłością, Anglię rozpoczęli odwrot.

Celem odwrócenia uwagi opinii światowej od katastrofy bałkańskiej, agitacja brytyjska — jak donosiła z Lizbona — rozpoczęła obecnie działalność na półwyspie iberyjskim. Agenci brytyjscy rozpowszechniają w Portugalii pogłoski, jakoby w Hiszpanii panowała niepokojąca sytuacja skierowana przeciwko królowi Francji i że Hiszpania wystosowała ultimatum do Portugalii. Również rząd z Vichy i rząd Roosevelta wciągane są w krag tych pogłosek, przy pomocy których prasa angielska sformułuje opinię publiczną. I tak „News Chronicle” pisze, że Anglia nie może zrezygnować z interesowania się takimi krajami, jak Hiszpania, skoro przygotowują się tam dramatyczne wydarzenia.

Anglia musi przedstawić Hiszpanii warunki, które ta powinna wypełnić o ile ma być traktowana nadal, jako państwo neutralne.

J. F. HEINRICH

DOROTKA

W ciągu tej krótkiej sekundy między otwarciem i zamknięciem drzwi każdy zagłada do środka. Nie tam jednak nie widać. Jeno Anna siedzi przed łóżkiem, na małej ławce i nie kładzie, nie płacze, nie rzuca się na ciało dziecka. Nie. Jeno cichoś wielka...

Chyba już półdziśnię, powiada parobczak i wyciąga znów czapkę z kieszeni. Akuratnie, jak w niedzielę przed lustrem, wiska ją na oporną czuprynę, poprawia, żeby siedziała równo. I już inni tłoczą się za nim, z Kargerową przyswiewia im w sieni starzy chałupni, żeby który nie uderzył się o belkę.

Doktor będzie niedługo, odzywa się ostatni, przestępując próg. Kargerowa potakuje i podnosi lampę do góry. Jakby doktor mógł tu coś pomóc. Ale świadectwo zejścia musi być dla porządku.

Dzwonące sanki przywożą potem doktora. Świadectwo zejścia wypisane. Nie, nie by nie pomógł, choćby wezwali go ryciele...

Dobrze już, panie konsyliarzu, mówi Anna po nieskończonym długim chwili.

Doktor patrzy jej w twarz. Czy to nie ta kobieta, co się tak dzwiniła bała na wiosnę? Naturalnie, że ona. Składa świadectwo, kładzie je napowrót na stole i znów zmusza go coś pa-

trzeć na to kobietę. Chce coś powiedzieć. Lecz dobiera innych słów niż zazwyczaj.

Nie szemrać, kobietko, nie szemrać, Pan Bóg dale i Pan Bóg zabiera, pociesza.

Jak się nazywało dziecko? pyta, i w tej samej chwili przypomina sobie imię na świadectwie zejścia. Potrząsa nerwowo głową. Racja — Dorota.

Dorota. Wście, co to znaczy? Nie? Dar Boży, znaczy to. Albo może lepiej: podarunek Boży, mruży niewyraźnie odwracając wzrok od twarzy dziewczyny i zapinając pasek. Na dworze sychać srebrzyste podzwanie i tów niecierpliwych koni. Doktor patrzy szybko na zegarek. Dziwna jest ta niesamowita cisza w domu. Wszak powinny być zapachnięte od placu oczy, i prochy i pytania, i lęki i krzyki rozpacz, szczególnie po wsiach, gdzie uczuła się ha-

manowane.

Ta kobieta odbiera mu zwykłą pewność siebie.

Jak się ona nazywała? słyszy jeszcze raz jej głos i nie wie, czego chce.

Dorota... co to znaczy panie konsyliarzu? Imię? Ach, tak — podarunek Boga.

Podaje jej rękę. W drzwiach stoi chałupnia z lampą. Nienaturalnie wielki cień doktora przemyka przez sieni, wskazuje szybko do czekających sani i rozplywa się w odłasku śniegu, gdy ruszają konie.

Kiedy starszka wraca do izby, z daleka słychać jeszcze słabe dzwonięcie sanki. Wiatr się odmiął od czasu, gdy przyniesiono do domu nieżywe dziecko. Jutro będzie odwił.

Jutro będzie odwił. Powiedziała to Annie. Właściwie już teraz prawie ciepło na dworze. Jutro będzie odwił.

A dzisiaj zmarło biedactwo na dworze. Kargerowa!

Po twarzy Anny przebiega drganie. Coś się w niej przełamuje, coś nagłe rozszala serce, że mało nie pnie, to gwałtownie biące serce.

Chałupnia zwraca woskową twarz ku Annie, która siedzi przy dziecku, lecz nie patrzy na nie, jeno na nią, starą kobietę, co może źle uważała.

Czemu nie zamknęła drzwi, jak szła do wsi? Drzwi były zawsze otwarte. Anno, przez wszystkie lata, wiesz, zawsze, i nigdy dziecko nie wybiegło do lasu, nigdy, jeno zawsze do wsi, jak wiedziała, że mam przyjść. Wiem, co chcesz powiedzieć, Anno, chcesz powiedzieć, że to moja wina, tak jak powiedziała drudzy. To już nie zaszkodzi starej kobiecie, która wie więcej, słyszy, więcej od drudzy: która wie tyle, co i ty: że dzieci, jak chcą wyjść z domu, potrafią otworzyć sobie drzwi. Anno, a jak zechciała odejść ze świata, gdzie leżono bezsilnie, to wtenczas znalazła drogę nawet poprzez zamki i rygły, których nie przeistotnie się dorosły.

Anna wpatruje się w twarz starszki. Jakaś mroc w niej czeka za glinianą ścianą. Odezwij się, proszę, Kargerowa! Czy nie nie powiesz, ani słowa?

Nie, nie nie powiem, musisz to przecie sama zmiarkować, milczy twarz.

A mimo to potem zwiędła, wąskie usta rzuciła kilka słów przed te moc, że owa gliniana

ściana rozpada się w kawałki i brzydki wyrzut nie uderza już obuchem w starczą twarz.

Jeżeli się rzuci dziecku swoją miłość dopiero potem, kiedy już długo jest na świecie, to wtenczas usycha ono. Jeno my tego nie widzimy. Nie zmiarkowałaś tego Anno, bo myślałaś, że się chowa i wyrosnie jak wszystkie inne dzieci. A ono robi się mniejsze, coraz mniejsze, wiesz, jak maleńkie. że może się przecisnąć przez szparę w drzwiach. Zdradziła mi to raz moja matka. A potem chce wrócić, jak Dorotka, chce iść precz z tego świata. Na to zimne dni są akurat dobre, bo wtenczas drudzy nie zmiarkują i myślą, że stało się nieszczęście, nieszczęście, któremu ktoś musi być winien, Anno, jak ja, słyszyś? — jak ja, —

I tak odeszła Anna Bruma, cicho i bez płaczu. Dopiero późno w noc zmogła ją płacz, zabierając wreszcie ze sobą to Niesamowite.

Pochowali dziecko na małym cmentarzu na górze, z dzwonieniem dzwonów, i śpiewem, i modłami, dziecko, co dawno już odeszło.

Na wiosnę zaś prowadziła znów dziewczyna plugę po czerwono-brunatnych skibach silnymi posiekami od wiatru rękami. Nie przysłała po każdym rzadku. Pracowała za dziesięciu, dąlibo, powiedział wieśniak. I było to chyba prawdą. Jeno czasem, gdy wiatr przynosił na górę czyste głosy dziecięce ze wsi, opadały ręce na rekojęści plugi i dziewczyna długo patrzyła ku lasowi, gdzie w zimowy wieczór poszło dziecko, które nazywało się Dorotka.

KONIEC.



CENTRALA LATAREK

pokój 20

Baterie, latarki, żarówki, organki, prądnice i lampy rowerowe, termosy.

S. MIRECKA
PIRANKI
Tute — Wyroby bawełniane, Galanteria, Parter.

Pokój 12. RANNE PANTOFLE
KAPELUSZE
wielki wybór — ładne fasony. Najlepsze środki zaopatrywania kupców prowincji.

Antonia Kwiatkowska
sklep 32
Galanteria, wstążki, szpilki, taśmy, szelki, spinki i t. p.

Pasty „DOBROLIN“
Kosmetyka, lakiery I. A. Krusasa. Barwniki oraz wszelka galanteria mydlarska i kosmetyczna najtańszej i pięknie, pokój 2.

Kapelusze i czapki
pokój 43, II piętro

Płótno Introligatorskie
Tadeusz Kwiatkowski sklep Nr. 6

TYSIĄCE ZADOWOLENYCH KLIENTÓW

„A. F. S.“ wolnobiegowe **„WIDAN“**
Wylączna sprzedaż na teren Generalnego Gubernatorstwa.

Stefan Wiązowski

Warszawa, ul. Koszykowa Nr. 59, telefon Nr. 806-95.

„WIDAN“ powszechnie używane — znane na rynku **„A. F. S.“**

GRUŻLICA PŁUC jest uleczalna!

Zaflegmienie, nawet zastarzałe astma, katarzoidalna, kamienie żółciowe, żółtaczka, choroby nerek i wątroby wyleczają specyficznie zagrażającym **PINUZAN — SALWATOR** pod gwarancją — za zwrotu pieniędzy. **PINUZAN — SALWATOR** został zarejestrowany w Woi. Śl. i uznany przez słynnych lekarzy jako środek gwarantowany i niezawodny w leczeniu beznadziejnie chorujących. Cudowny ten środek znany jest w kraju i za granicą. — Prawdziwy **PINUZAN — SALWATOR** nabywa się jedynie w Laboratorium Głównej Wytwórni — Kraków, ul. Długa 49, m. 1. Cena i butelki 400 gr. 14 zł. Przyjęcia chorych od 9—12 i 3—6. W niedzielę od 9—12. Na prowincję wysyłam za pobraniem.

Zawiadomienie

Cukiernia Z. Gospodarek

zawiadamia Sz. Klientów i wszystkich stałych Bywalców, że cukiernia przy ulicy Dąbrowskiego Nr. 5 jest oddana do użytku Szanownej Publiczności.

Nadal odbywają się koncerty **F. KOWALIKA**

WORKI

papierowe wszelkich typów oraz przeciwmroźowe
Wytwórnia „ANODA“
Warszawa, Oleśńska 4, tel. 44-25

Oglašzajcie się w „KURIERZE“

NAJTAŃSZE ZRODŁO

Klej do dętek
Wazelina
Oliva
do konserwacji rowerów
SKŁAD FABRYCZNY:
„Meteor“

WARSZAWA, Senatorska 23, sklep 21 (pasaż), tel. 681-65.

Żywokostu
Najlepsze GOSIECH
do kąpieli w wannie
Skład Główny:
Warszawa, ul. Miodowa 14

Dr **Edward Radosławski**
Przeniosłem gabinet ze starego Rynku 2 na Al. N. M. Panny 21. Przyjmuję 10—12, 16—18.

„Użyjcie wody LUZYWAJEC BALZAM MAG“
WYKONANIE I WYKONANIE
Hurt Warszawa, Boża 27 a.

KRESOWIANKA

Aleja N. M. Panny 14

Paszeciarnia-Sniedziałnia

polec:

Smaczne Napoje
zakąski — chłodzące
Stodczyce.

Generalne Przedstawicielstwo

Gnaszyńskiej Fabryki

Tapet i papierów kolorowych

Częstochowa, Al. Aleja 20 Tel. 17-90

sprzedaje

w Murcie i Oetulu

Tapety wszelkiego rodzaju, papiery w kolorach i papier ozarny

— do zaściemniania. —

CHEMIKALIA

afum, smonik, biel cynkowa, farby ziemne i chemiczne, grafity, karbid, kleje, kredy, pokosty sztuczne, pomeks, seletia sodowa jednolita, soda kaustyczna, smary wozowe i maszynowe, sól glaukierska, szarpan miedzi, talki, tlenki, ultramaryny i inne, oraz środki ochrony roślin polecane po cennach hurtowych a własnych składów **„B.H. „En-We-Mo“**
J. FORYST, L. SKLENARZ,
Warszawa, Żłota 42 m. 12 — tel. 6-91-64.

Nawet stare rzeczy używane jeszcze się na coś przydadzą...

Przy pomocy ogłoszenia z pewnością znajdziesz kupca. Spróbuj, a przekonasz się.

UWAGA! P. T. KUPCY!
Największy wybór. Duże ilości sztucznej, białej, gąbki (Czechy) i inne. Stale nadchodzi nowość. Niskie ceny. Futerały do biżuterii. Kwiaty sztuczne i wyroby przemysłu ludowego poleca Dom Handlowy D. I. T. Herbs, Warszawa, ul. Wapniańska 61, m. 2, front i piętro, telefon 8-74-57.

Hurtownia Kolonialna ZOFIA BAWAJSKA
Warszawa, ul. Flaka 2
(brzoż 21 Żel. B. m. 7) Tel. 243-70
Filia w Lublinie, ul. Nowa 21
Bogato zaopatrzona w towary.
P. T. Wytwórców i Dostawców uprasza się o składanie ofert.

Nasiona świeże
gwarantowane oraz dale, micyki i różne fance poleca
Bronisław Olejnik, ul. Śląska 1/5.

FINANSUJĘ

WYTWÓRCZOŚĆ INŻYNIERSKA

Szczegółowe propozycje pod:
„F. C.“ — Biuro Ogłoszeń
Teofil Pietraszk, Warszawa, Marszałkowska 115.

Dr. Wiktor STAŁOWSKI
Częstochowa, N. M. Panny 18
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i pęcherza.
Przyjmuję 10 — 1, 4 — 8.

Uwaga Czytelnicy!

Przypominamy wszystkim naszym Abonentom o przedłużeniu prenumeraty na miesiąc maj. Abonent z Generalnego Gubernatorstwa przekazuje wpłaty pieniężne na konto P. K. O. Warszawa Nr. 656. Abonent z terytorium Rzeczypospolitej mogą przekazywać wszelkie kwoty pieniężne tylko przez Górsz Bank, Filiale w Trzebieży, Poczciekciekto Breslau Nr. 2572. Na odwołanie wszelkiego rodzaju przekazów należy zaznaczyć (jeżeli nie jest to już wydrukowane): Betr.: Ausländer-Inkasso-Konto des „Kuriera Częstochowskiego“ Nr. 27019/253, prenumerata za miesiąc... (wyszczególnić za jaki). Ostateczny termin opłacenia prenumeraty upływa z dniem 1-go maja.

Administracja „Kuriera Częstochowskiego“

DRUKARNIA „KURIERA CZĘSTOCHOWSKIEGO“

III ALEJA Nr. 52, TELEFON 22-45

przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty, jak:

afisze, ulotki, blankiety, koperty, kaligrafię, buchalteryczne, bilety wizytowe itp.

Wykonanie szybkie i solidne. — Ceny umiarkowane.

Jakże praktyczny!

Ominol — nowy uniwersalny środek do czyszczenia i szorowania! Nowy, oszczędny w użyciu środek do szorowania Ominol w kawałku zdobędzie serca wszystkich gospodyń, bo wszędzie — w kuchni i w łazience, w całym domu, niesie za sobą idealną czystość.

SCHICHT OMINOL

środek do czyszczenia — zawiera mydło



B-cia J. & T. Falkowsky & S-ka

HURTOWNIA GALANTERII

Warszawa, ul. Graniczna Nr. 17

poleca:

Galanterię w pełnym wyborze. Bizuterię sztuczną, zabawki. Walizki, torby dla gospodyń. Sienniki, worki. Kosmetykę, lustra ceraty. Materiały piśmienne. Artykuły i my „Dobroli“.

Kamienie żółciowe

powstała stopniowo wskutek złego funkcjonowania wątroby. Wątroba jest filtrem dla krwi. Zanieczyszczona krew może powodować szereg rozmaitych dolegliwości: tęże, acetonurę, łamawie, łamawie, bóle głowy, podenerwowanie, bezsenność, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niemięk w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obrzekań, płany i wyrzuty na skórze, skłonność do trucia lub nadmierne wychudzenie, młodość, język obłożony. Choroby tej przemiany materii odczuwa organizm i przyspieszają starość. Racjaonalna zgodna z naturą kuracja jest normowanie czynności wątroby i nerek. Przegląd dwudziestoletnie doświadczenia wykazało, że w chorobach na tej ścieżce przemiany materii, chronięcego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtaczce, otyłości, artretyzm, mają zastosowanie ziola lecznicze „Cholekina“ i „Cholekina“ H. Niemcewskiego.

Laboratorium fizjologiczno-chemiczne „CHOLEKINA“
H. Niemcewskiego — Warszawa, Nowy Świat 1.
Sprzedawca w aptekach i składach aptecznych.

LINY

długie, żelazne i stalowe

St. Broniarek

Warszawa, Królewska 49, Tel. 6-90-42.

Prosimy pamiętać!

Termin przyjmowania ogłoszeń do każdego wydania mija o godz. 18 dnia poprzedniego

SKLEP KOMISOWY

H. Kuleskiński, Staro-Rynek

przeniesiony na Nerutowicza 30

Nie ma prania bez **KLARAXU!**



KLARAX

Przed praniem trzeba namoczyć białinę w Klaraxie, bo Klarax rozpuszcza brud, który nazajutrz będzie łatwo usunąć. Również woda do prania wymaga dodania Klaraxu, bo Klarax emulguje ją i zapobiega w ten sposób stracie mydła, które w twardej wodzie wapienne. Tak więc Klarax oszczędza mydła, a jednocześnie chroni drogie białe tkaniny. Klarax można nabyć bez kartek we wszystkich lepszych sklepach.

WYROB FIRMY SCHICHT



Nie ma wyroby dla Kieszonkowa lampka mała. Gdzie się tylko człowiek ruszy, Ognia nigdzie nie zaproszy.

Znane latarki **ELEKTRODYN**
Zakłady Przemysłu Metalowego Elektrodyń
Częstochowa, ul. Staszica Nr 2 — telefon Nr 22-42

UWAGA! Kursy handlowe od 1 maja 1941 roku:

języka niemieckiego, księgowości, stenografii i maszynopisma

cieszące się wielkim powodzeniem uruchamia ponownie

DYREKCJA

Prywatnej Szkoły Handlowej Chrz. Stow. Kupców i Przem. Polskich w Częstochowie.

Zapisy codziennie od godz. 9-iej do 10-iej 11-ga Aleja Nr 41, III piętro.

FARBIARNIA I CHEMICZNA PRALNIA

***** **ALEKSANDER HEININGER** *****

właśc. JAN HEININGER
W CZĘSTOCHOWIE

poleca Sz. Klienteli swoje usługi w dziedzinie farbowania i chemicznego prania wszelkiego rodzaju garderoby, dywanów, portier, przedzty, sztuk i innych.
Fabryka ul. Zaciszańska 8/16. Sklep ul. N. Maryi Panny 32.
Telefon 14-60. Telefon 14-61.

Foto „Stella“ II al. 33

wł. **Maria BIEŃCZAK**

Jedyny Zakład Artystycznej Fotografii
Doda je portret w kolorach do każdego pocztówkowego zdjęcia.



NASIONA w największym

wyborze odmian

Dalce, Maczki wielkokwiatowe

Rosliny zielone i kwitnące

Sklep ogrodniczy **Tadeusz Olejniczak**

Częstochowa, Aleja Wolności 44. (dom Kacieli)

DRZEWA

owocowe, brzoźwinie, morele, róże,

oraz słyca (dzika śliwa) idealny

materiał na żywy płot — poleca

STANISŁAW SZCZECIŃSKI

Częstochowa, ul. Jasnogórska 79.

Kupno

KUPIE paterfon dobry z płytami oraz reżyma ma szynę do szycia „Płocowa Chrz. Stow.”, III Aleja 52.

KUPIE parę obrazów czołowych malarzy polskich. Oferty do „Kuriera” pod „Ogłoszenie”.

KUPIE nieruchomości z wygodami w okolicy średniowiecznej. Gotówka 60.000 zł. Oferty do 1 maja do „Kuriera” pod „Nieruchomości”.

KUPIE butelki piwa. — Aleja Kosciuszki 17/19. 1591

BIŁARD I PŁAC kupie. Oferty, cena „Kuriera” 17/18.

KAPLANY kupie. Żywności. Al. Wolności 23.

KUPIE elastik druciana na parkan. Kacze rowiska 3/2 Zieleni. 1585

KUPIE różne klatki nowe, uszkodzone, po podniecia. Podniecia. Aleja N. M. Panny 32.

KUPIE prosie essentialnie parę. Władomów w „Kuriera”.

DO WYNAJĘCIA sklep z wyposażeniem przy ulicy Wieluńskiej 7-Ka. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

Lokale

DO WYNAJĘCIA pokój umiarkowany z oddzielnym wejściem. — Da browskiego 12, m. 3.

POKOJ umiarkowany 600 metrów wóły i mała. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

POKOJ umiarkowany. Władomów 7-Ka. Miejsce 23, Szynia.

NARZĘDZIA

dla Przemysłu Metalowego i Drzewnego

Krain & Fesser

Częstochowa, Aleja N. M. Panny 35, telefon 21-60.

Dom

Handlowo - Zlecienny

„Dehazel”

Częstochowa, ul. Kilińskiego 14,

tel. 16-16.

Przedstawicielstwo:

Przedsiębiorstwo Ekspedycyjno - Przewozowe

Antoni Noskiewicz, Warszawa

Ekspedycja kolejowa

Przewozy konne

Transporty samochodowe

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny

Magazyny